KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Czerwca. — Rok 1837. Niedziela. № 158. Jutro, ŚŚ. Gerwazy i Protazy. v. s. 2gi dzień Zielonych świątek.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, postanowieniem z d. 24 Maia (5 Czerwca) r. b. mianować raczył JP. Fran: *Łysińskiego*, Prezesa Sądu krymin: guber: Płockiej i August:, Sędzią w Izbie Sądu Najwyższego.

JWW. b. Jenerał-Lejt: Dyrektor główny prezyd: w Kommissji Rząd: Sprawiedl: *Kossecki*, i Jenerał-maior p. o. Wice-Prezydenta Warsz: *Storożenko*, wczoraj wyiechali do wód zagranicznych. — Na targ Wełnę przywożono ieszcze i wczoraj, iest iej iuż 10,399 centnarów i 38 funtów. — W giełdzie Berlińskiej w zeszłym tygodniu znacznie się podniosła cena Listów zastawnych polskich. — Bankier Warszawski P. *Sztejnkeler*, założył w Londynie Dom handlowy pod firmą John Ball et comp:. — *Administrator Fabryk Żelaznych Rządowych w Królestwie Polskiem*. Uwiadamia interesowane osoby, że Zakład machiniczny oddziału *Białogońskiego*, o milę od miasta gub: *Kielce* położony, do którego bita droga z Warszawy prowadzi, wyrabia sposobem ulepszonym co do kostrukcji i użyteczności wszelkiego rodzaiu Machiny dla gospodarstwa rolnego, tudzież poiedyncze lub skomplikowane Maszynerje dla wszelkich fabryk iakąkolwiek siłą porusznych. Słowem to wszystko co z żelaza lanego, kutego, stali, blachy, mosiądzu, bez lub z połączeniem materjału drzewnego, pod względem machinicznych płodów może być potrzebnem. Obstalunki podług modeli lub rysunków dokładnych, przyjmować upoważnieni są: W. *Baier* Główny zawiadowca składu wyrobów górniczych w Warszawie pod filarami obok Teatru po lewej stronie; na miejscu zaś w Białogonie W. *Prächer* Naczelny zawiadowca. Zamawiane obstalunki po umiarkowanych cenach bezzwłocznie wykonane będą. *Koniar*. — Prawo o *Szlachectwie* w Królestwie Polskiem, z dodaniem: Obwieszczeń *Heroldji* o formach podawania się do legitymacji i terminie prekluzyjnym, tudzież organizacji kancellarji Heroldji i taxy dla Archiwistów akt dawnych, iest do nabycia w Drukarni przy ulicy Długiej Nr 591, w Biurze Infor: i we wszystkich archiwach akt dawnych. Cena exem: złp. 1. — Kompletny Tygodnik Rolniczo-Technologiczny oprawny z 1go półrocza z r. bieżącego, iest do nabycia w Redakcji tego pisma przy ulicy Sto-Jerskiej Ner 1789, (za pałacem Krasińskich), Cena złp: 12. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 12 do 14. Pszenicy od 18 do 21 i pół. Jęczmienia od 11 do 12 i pół. Owsa od 8 i pół do 10 i pół. Siana furę iednokonną od 20 do 40, parokonną od 48 do 60. Słomy furę od 9 do 15. — Obecnym teraz w Warszawie Obywatelom z prowincji, pragnącym zaopatrzyć się w rozmaite sprzęty domowe, donosi Fabryka metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* przy ulicy S. Krzyzkiej Nr 1337, iż znaczny tychże przysposobiła zapas, a mianowicie, doskanałe Maszynki do kawy, Tace różnej wielkości i koloru, Cukierniczki przyozdobione gustownem malowaniem, takież Tacki do śniadań i wetów Koszyczki do ciasta i owoców, Podstawki pod noże, butelki i szczypce, Lichtarze bronzowe i lakierowane, wszelkiego rodzaiu Lampy stołowe, ścienne i wiszące, Latarnie rewerberowe i inne, Kraszoarki, Tłoczki do papierów, Puszki do sygar i zapałek, Wazoniki do kwiatów, naśladuiąc marmurowe i t. p. wreszcie Wanny do kąpieli, Wanienki do kąpania dzieci, do nóg moczenia, Miednice udoskonalone, Apparaty do kąpieli kroplistej w formie szafy, Filtry miedziane do wody, takież Rondle i inne sprzęty gospodarskie; a nadto znaczny dobór rozmaitych Zabawek dla dzieci. Cena wszystkich

wyrobów umiarkowana, lecz stała. — Z Litografji G. *Senewalda* wyszła nowa Golopada do śpiewu z towarzyszeniem Fortepjanu kompozycji A. Tejchmana, zł. 2; oraz 3 Śpiewy z opery *Błyskawica*, ułożone przy gitarze przez J. *Rywackiego*. Cena złp. 1 i pół. — Lubownicy i znawcy muzyki napełnili wczoraj Wielki Teatr, i z zadowoleniem przepędzili ten wieczór. Nowa szkoła śpiewu zaledwo od półtora roku istniejąca, piękne iuż wydała owoce; 3 iej uczennice pierwszy raz wystąpiły wczoraj na scenę w Rosyniego operze *Włoszka w Algierze*. Głos JPanny *Józefy Turowskiej* (alt), iest świeży, pełno-brzmienny i niezwykłe sprawujący wrażenie, obejmuie 34 pół-tonów od niskiego *e s* do wysokiego *c*, to iest: blisko 3 oktawy, lecz najprzyiemniejsze tony są pośrednio niższe: temi (iak najwięcej uprawionemi) Panna *J. Turowska* z zajmuiącą giętkością uczucia swoie wyraża, i przyiemną nadaie barwę znakomitszym wyrazom ięzyka, postrzegamy iż P. *J. Turowska* wie dokładnie gdzie śpiew staie się wymową, a wymowa śpiewem. To wszystko dowodzi, że miała dobrą szkołę, i na tej drodze postępuiąc dalej, może się stać iedną z znakomitych śpiewaczek. Panna *Marjanna Turowska* (sopran), ma 2 oktawy głosu od *c* do *c*, i znacznie iuż wprawionego, wyższe tony są dosyć silne, w niższych młodociany wiek ieszcze iej przyskąpia mocy, to też dobrze postąpiono, że iej dano rolę drugą, która nieprzechodzi iej sił wrodzonych, a którą iednakże z obiecuiącem oddała uczuciem. Głos JPanny *Pauliny Riwoli* obejmuie także 2 oktawy, iest to ieszcze głosik młodziuchnego słowiczka, użyta do oddania roli 3ciej (Zulmy), bardzo była na swoiem miejscu. Znawca dostrzega w tej próbce zarody, które w rozwinięciu mogą P. *Riwoli* uczynić słowikiem wysokiej ceny. Równie uczeń tej szkoły, 18-letni JP. *Alojzy Stolpe*, pierwszy raz wystąpił iako Operzysta, obdarzyła go natura dźwięcznym głosem niskiego basu, i wymowną fizjonomją, czuie co śpiewa, i dołącza do śpiewu grę pełną życia, co stanowi nie małą zaletę dramatycznego śpiewaka. Dalsze usiłowania i rozwinięcie sił fizycznych mogą go doprowadzić do błogiej dla niego przyszłości. JP. *Markowski* kształcony także w teraźniejszej szkole śpiewu, miał w tej operze rolę wprawdzie małą, lecz miejscami przebiiało się miłe brzmienie iego głosu. (Rok temu dał szczęśliwą próbę swoiego talentu w roli *Turka we Włoszech*). JP. *German* (tenor), który rozpoczął naukę w b. Konserwatorjum, wykończa ią w teraźniejszej szkole iako śpiewak dramatyczny, gdzie deklamacja śpiewna z grą musi być połączoną; głos iego iest brzmienny i znacznie wyrobiony, wymowa dobra, i gdyby więcej życia, więcej ognia, słowem, gdyby obudził w sobie serce, mimo swoiej szczupłej budowy, może być przyiemnym w rolach kochanków w operze. Zawsze oklaskami okrywany JP. *Żółkowski*, w tem wznowieniu przedstawia rolę *Tadeusza*. To dzieło wczoraj nader starownie przedstawione, ciągłe wzniecało zadowolenie. Ozdobione było tak licznemi iako też dobranemi chórami tej szkoły, pięknemi tańcami układu JP. *Morysa*, świeżemi, gustownemi ubiorami, niemniej nową dekoracją pędzla JP. *Głowackiego*. Po ukończeniu, powszechnym odgłosem przywołani wszyscy, a powtórnie JPanna Józefa *Turowska* i JP. *Stolpe*. Wdzięczność oświadczono JPanu *Kurpińskiemu* Dyrektorowi opery i szkoły śpiewu, za iego gorliwość, która połączona z prawdziwym talentem, tyle nowej przyniosła korzyści.

Francja. — Pan *Szeffer* Malarz, otrzymał zlecenie, ślub Xięcia *Orleańskiego* uwiecznić swoim pędzlem. Obrał on za przedmiot chwilę przybycia Xżniczki do Fontenblo. — Jeden z dzienników franc: wylicza summy, iakie wydawała municypalność paryzka w rozmaitych czasach na podobne uroczystości. I tak: koronacja *Napoleona* kosztowała 1,745,646 fran.; iego wesele 2,670,932 fr.; urodziny Króla rzymskiego 600,000 fr.; chrzciny Xięcia *Bordo* 668,000 fr.; uroczystości *Trokadera* 800,000

fr.; koronacja *Karola X.* 1,164,097 fr.; a nakoniec wesele Xcia *Orleańskiego* 800,000 fr.; czyli razem wszystkie te summy wynoszą 8,448,675 franków. — Głoszą, iż Dyrektor poczty Pan *Komt* zaprowadzi regularną żeglugę parową między Francją i Portugalją. — Pan *Poarsą* Dyrektor teatru *Gimnazjum*, uprosił aby odtąd iego teatr nazywał się: „Teatrem Xżnej Orleańskiej.“ — Dwór 10go b. miał odjechać do *Wersalu*, a nazaiutrz miał się odbyć przegląd gwardji narod:. — Mówią o zaszłych nieporozumieniach między Panami *Montaliwe* i *Mole* w przedmiocie udzielenia amnestji nieobecnym przestępcom politycznym. — Marszałek *Klozel* skutkiem nadeszłych wiadomości z algierskiego otrzymał zapewnienie, iż mu poruczą naczelne dowództwo nad nową wyprawą do *Konstantiny*. Krolewiczowie i Xiążęta *Nemur* i *Orleański*, maią być obecni przy tejże wyprawie. (?) — *Jussuf* Bej otrzymał urlop na 3 miesiące; bardzo mu się podoba w Paryżu i wcale nie ma chęci wrócić do Afryki. — Różne dzienniki wznawiaią pogłoskę, iż przyszła Królowa Anglji Xczka *Wiktorja* zaślubiona będzie z 2gim synem Xcia *Oranji*. — Znowu donoszą z *Algieru* o napadach Arabów, którzy schwytawszy nieprzyiaciela, ucinaią mu głowę, a kobiety zabieraią.

Niemcy. — Następca tronu szwedzkiego, w czasie swego pobytu w *Frankforcie n. Menem*, przyjmował odwiedziny tamecznego dyplomatycznego ciała, Barona *Rotszyld* i wielu innych znakomitych osób. — Xżę *Sergjusz Dołgoruki* przybył z Petersburga do Berlina. — Następca tronu Pruskiego, zwiedza teraz wojsko stoiące na *Pomorzu* i w innych prowincjach północnych.

Hiszpanja. — W czasie zdobycia warownego miejsca *Lerin* przez Karlistów, zabrali oni do 300 izabelistów w niewolę; przytem zginął izabelistowski Jenerał *Gurrea*. — *Serrador* na czele 4,000 piechoty i 600 iazdy stoi w *Askablos*, a *Kabrera* na czele 5,000 piechoty i 500 iazdy stoi w *Kastellon de la Plana*. — Traktat handlowy między Anglją a Hiszpanją ieszcze niedoszedł skutku. — *Espartero* ogłosił, iż skonfiskuie maiątki wszelkich mieszkańców, którzy nie wrócą do miast przez Karlistów opuszczonych. — W krwawej walce d. 29 z. m. poległo kilku oficerów.

Rozmaitości. — Muzyka niemiecka dostała się aż do Afryki. W Algierze przedstawiono operę *Meierbeera: Robert djabeł*; a w *Alexandrji* uczą się *Wolnego strzelca*. — W Paryżu ostatnie 6 przedstawień *Hugonotów* przyniosły 62,000 fr. dochodu. Mówią, iż *Meierbeer*, który iuż zebrał znaczny maiątek, zamyśla z dochodu swoich oper założyć szpital w swem rodzinnem mieście *Berlinie*. — *Londyn* liczy teraz 2,000 kawiarń; właściciele onych założyli towarzystwo, maiące na celu wspierać podupadłych kolegów, lub też żony i dzieci po nich pozostałe. — Klub *oryginałów* w Anglji liczy teraz 80,000 członków; wydaią oni rocznie 240,000 zł., na zakłady dobroczynne. Takich oryginałów nigdy nie może być za wiele. — Ogłoszenie w gazetach niemieckich o wyprawieniu uroczystości w *Moguncji* 24 b. m. iako w 400 rocznicę wynalezienia sztuki drukarskiej, wznieciła i w *Edimburgu* między tameczuemi drukarzami nadzwyczajny zapał do uczczenia tego dnia tyle pamiętnego. Właściwe iednak uroczystości maią w Niemczech dopiero nastąpić r. 1840, a zatem Edimburgczykowie podobno będą musieli drugi raz łożyć koszta na to uczczenie. — Komik *Grimaldi* niedawno umarł w wieku bardzo podeszłym. W swoiej młodości używał szczególnego sposobu płacenia długów. Wierzycieli swoich zaprowadzał do lichwiarzy, gdzie zastawiał siebie samego. Bawiąc albowiem do wieczoru, pewny był iż sługa teatru przyjdzie go wykupić, gdyż w przeciwnym razie publiczność rozebrałaby całą scenę. — Zegarmistrz londyński przedaie korcami srebrne zegarki, albowiem miara takowa napełniona zegarkami, stoi przed oknem iego sklepu. —

4go b. m. wyrzuciło morze na brzegi *Dalmacji* nieżywy morski potwór. Waży on 12,000 funt: i zajmuie powierzchnię 20 sążni. Mniemaią iż należy do rodzaiu Physeter L", i do gatunku „macro-cephalus." — Młoda panienka usłyszawszy, iż zwykle pierwsza maskarada mało bywa odwiedzaną, i że najliczniejsza iest ostatnia, zawołała naiwnie: „Ach! i czemuż nie zaczynaią zaraz od ostatniej!" — „Co to przywozisz gospodarzu?" Powiem w sekrecie panie strażniku, oto mam tu worek owsa. „J czemuż tak cicho mi to powiadasz?" Boię się, aby moie konie nie usłyszały. — Pewny pierwszy raz obecny na przedstawieniu opery *Niema z Portici*, a słysząc śpiewaiącą *Elwirę*, pyta dobrodusznie sąsiada: „Czy to ta iest ową *niemą*?" — „Dzięki Bogu, mam się teraz dobrze, rzekł wzbogacony piwowar do przyiaciela, wszystko teraz u mnie ze srebra, nawet i moie kotły miedziane."

W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 49 Loterji w d. 17 Czerwca, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 50,000 na Nr 44,559 u Ryczke i Katz w Golinie. Złp. 30,000 na Nr 56,680 u Wiemana. Po złp. 5,000 na Ner 12,364 u Herszfengera w Skierniewicach, Nr 40,085 u Louis w Krakowie, Ner 47,735 u Herszberga w Wisznicy, Nr 53,189 u Louis w Krakowie. Po złp. 3,000 na Nr 5,029 u Wolfa Rosen, Nr 10,116 u Deplera, Ner 11,270 u Glicenstejna w Dobry, Nr 19 703 u Epstejna, Nr 37,978 u Nowickiej, Nr 39,275 u Bursztyna w Mławie, Nr 51,079 u Warhaftiga w Brześciu litew:, Nr 52,959 u Nelkena, Nr 55,206 u Freundlicha w Strykowie, Nr 60,520 u Epstejna. Po złp. 1,000 na Nra: 2,871, 3,434, 6,478, 6,934, 11,622, 12,434, 15,561, 15,770, 17,276, 18,441, 18,887, 20,444, 22,269, 22,552, 23,670, 28,555, 33,720, 34,289, 38,234, 42,315, 43,682, 46,355, 46,606, 46,621, 47,658, 48,025, 48,598, 50,648, 54,724, 55,091, 55,905, 57,554, 60,424, 64,476.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Bruno Hra: z Ojrzyna; Poletyło Leopold Hra: z Krasnostawu; Slaski Ant: Dzie: z Kraczewa; Zakrzewski Fry: Dzie: z Celeiowa; Silling Ant: Dzie: z Boglewa: Szyngler Szym: Dzie: z Rosochy; Borkowski Józ: Dzie: z Zelazny; Sobiecki Jg: D. z Korytnicy.

D O N I E S I E N I A.

KOLONJA z wszelkiemi inwentarzami i sprzętami Gospodarskiemi, przeszło 18 włók magdeb:, w gruntach pszennych, Łąkach i Pastwiskach dostatecznych, oraz Dom mieszkalny z Ogrodem fruktowym dużym, iako i Zabudowania Gospodarskie w dobrym stanie, iest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412 i 13, u właściciela domu.

☞ W Dobrach Pobyłków przy szosie Petersburgskiem, 5 mil od Warszawy, między Jabłonną a Pułtuskiem za miasteczkiem Serockiem, iest AUSTERJA z zaiazdem do wydzierżawienia, w miejscu korzystnem, z przyczyny obok będących znacznych cegielni i spławu cegły na rzece Narwi do twierdzy Nowogeorgijskiej (Modlina). Bliższa informacja na gruncie lub na Nowym świecie w domu JW. Wysiekierskiego dawniej W. Hoffmana Nr 1258 Lit: C.

Tyrolczykowie Józef Schweiger i Komp:, ma honor zawiadomić Prześw: Publiczność, iż z znaczną partją Bydła Szwajcarskiego i Tyrolskiego, oraz Merynosów i Owiec Angielskiej rassy zwanych (Cambuli), przybyli do Warszawy, z któremi stanęli to iest z pierwszem w Austerji pod Nr 1090 przy ulicy Twardej, z drugiemi w karczmie po prawej stronie za Rogatkami Jerozolimskiemi. Dla dogodzenia Prześw: Publiczności, w domu pod Nr 1771 przy Krasińskim Placu podczas odbywania się iarmarku, każdego czasu u Tyrola Kalchgrubera kilka sztuk Merynosów i Owiec (Cambuli), w miejscu na to urządzonem oglądać będzie można. Przytem maią honor oznajmić, iż będą wchodzić w układy obowiązuiące sprowadzenia Bydła i Owiec na rok przyszły. Bliższą wiadomość powziąć można u nich w stancji pod Nr 1, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej i pod Ner 580 przy ulicy Długiej u Wojciecha Sommer.



Z Owczarni Stawiskiej przybyły na sprzedaż do Warszawy oryginalne Tryki, częścią z najlepszych Owczarń Saxonji sprowadzone, częścią po oryginalnych baranach i maciorach, w Stawiskach zrodzone. Znajduią się w podwórzu Łaszczyńskich na rogu ulicy Miodowej i Długiej.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Trafiła kosa.* *To byłam ia.* 7my raz *Zachód słońca.* W drugiej sztuce JPani *Kostecka* po kilko tygodniowej nieobecności, wraca na scenę.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Wierzbnie.

Dziś i iutro w Ogrodzie Foxal MUZYKA.

W Królikarni Muzyka i Faierwerk.